



Sygn. akt II USKP 19/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z wniosku P. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 11 lutego 2021 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 27 listopada 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 18 maja 2018 r. oddalił odwołanie ubezpieczonego P. W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. z dnia 5 września 2016 r. odmawiającej ubezpieczonemu przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

W sprawie tej ustalono, że ubezpieczony w wyniku wypadku przy pracy, który miał miejsce w dniu 23 lipca 2014 r., poślizgnął się i doznał urazu lewego

barku. Do dnia 31 stycznia 2016 r. pobierał świadczenie rehabilitacyjne, a w dniu 10 lutego 2016 r. złożył w organie rentowym wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Orzeczeniem z dnia 9 sierpnia 2016 r. Komisja Lekarska ZUS stwierdziła, że ubezpieczony nie jest niezdolny do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, dlatego organ rentowy wydał zaskarżoną w tej sprawie decyzję odmawiającą ubezpieczonemu przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Orzeczeniem Wojewódzkiego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności w B. z dnia 27 listopada 2015 r. ubezpieczony został zaliczony do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności od dnia 17 września 2015 r. na stałe.

Sąd Okręgowy wskazał, że opinie w sprawie sporządzili biegli sądowi z zakresu ortopedii, neurologii, rehabilitacji i medycyny pracy. Według biegłego z zakresu ortopedii rozpoznane u ubezpieczonego schorzenia, tj. stan po urazie lewego barku, zmiany zwyrodnieniowe lewego barku, choroba zwyrodnieniowa kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego, stan po urazie lewego stawu kolanowego bez następstw, stan po urazie lewego stawu skokowego bez następstw, nie powodują całkowitej lub częściowej niezdolności do pracy przy uwzględnieniu kwalifikacji ubezpieczonego. Badany był i jest leczony zachowawczo z powodu urazu lewego barku z dostatecznym efektem klinicznym, wymaga okresowych zabiegów rehabilitacyjnych i stosowania leków przeciwzapalnych. W stosunku do badania przez biegłego neurologa z 2015 r. nastąpiła znacząca poprawa stanu klinicznego. Z uwagi na występujące dysfunkcje narządu ruchu mogą być ograniczone ciężkie prace fizyczne wymagające dźwigania i przenoszenia ciężkich przedmiotów. Ocenę tę biegły podtrzymał w opinii uzupełniającej wydanej w związku z zastrzeżeniami ubezpieczonego. Z kolei biegła sądowa z zakresu neurologii dr med. T. P. oraz biegły z zakresu rehabilitacji M. K. rozpoznali u ubezpieczonego zmiany zwyrodnieniowe i dyskopatyczne w odcinku szyjnym kręgosłupa z podawanym zespołem bólowym bez objawów korzeniowych i ubytkowych, zmiany zwyrodnieniowe i dyskopatię wielopoziomową w odcinku l/s z podawanym zespołem bólowym i rwą kulszową lewostronną, uogólnioną chorobę zwyrodnieniową stawów, nadciśnienie tętnicze, migotanie przedsionków, stan po urazie lewego barku z ograniczeniem ruchomości, przykurcz Dypuytrana obu rąk.

Biegli ci uznali, że zaawansowanie rozpoznanych schorzeń daje podstawę do orzeczenia długotrwałej niezdolności do pracy na okres roku od ustania świadczenia rehabilitacyjnego w związku z wypadkiem przy pracy. Stwierdzony stopień dysfunkcji narusza bowiem sprawność organizmu w zakresie układu neurologicznego i ruchu w stopniu umiarkowanym, rozpoznane schorzenia mają charakter przewlekły, rokują niewielką poprawę przy systematycznym leczeniu zachowawczym. Ubezpieczony wymaga leczenia w okresach nasilenia dolegliwości. Biegli nie stwierdzili istotnej poprawy po badaniu w porównaniu do poprzednich badań orzecznich. Stanowisko wyrażone w opinii biegła neurolog podtrzymała w opiniach uzupełniających sporządzonych w związku z uwagami zgłaszanymi przez organ rentowy. Natomiast biegła sądowa z zakresu medycy pracy rozpoznała u ubezpiezonego chorobę zwyrodnieniowo-dyskopatyczną kręgosłupa szyjnego i lędźwiowo-krzyżowego z podawanym zespołem bólowym, uogólnioną chorobę zwyrodnieniową stawów, nadciśnienie tętnicze, bóle głowy pochodzenia naczyniowego, otyłość, przerost gruczołu krokowego i żylaki odbytu w wywiadzie, uznając, że schorzenia te nie naruszają sprawności organizmu ubezpiezonego w stopniu powodującym długotrwałą niezdolność do pracy zarobkowej zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Obecnie według biegłej z zakresu medycyny pracy ubezpieczony jest zdolny do pracy zarobkowej, zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (magister nauk administracyjnych). Zgłaszane przez niego dolegliwości występują od kilkunastu lat, już w 2004 r. został on zakwalifikowany do leczenia operacyjnego kręgosłupa szyjnego, któremu się nie poddał. Już wówczas zgłaszał dolegliwości bólowe o typie rwy barkowej lewostronnej.

Z uwagi na rozbieżne stanowiska biegłych lekarzy sądowych, Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii kolejnego biegłego sądowego neurologa R. P., który rozpoznał u ubezpiezonego chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego z przewlekłym zespołem bólowym, stan po artroskopii kolana lewego - 2013 r. i barku prawego w 2007 r., przebyty w dniu 23 lipca 2014 r. uraz barku lewego, przykurcz Dupuytrena obu rąk. Zdaniem biegłego, w aktualnym stopniu nasilenia schorzenie neurologiczne nie powoduje istotnego upośledzenia funkcji ruchowych, powodującego niezdolność do pracy, zgodnej z wykształceniem i

charakterem wykonywanej przez ubezpieczonego pracy. Przewlekły zespół bólowy kręgosłupa występował od wielu lat i nie ma związku z wypadkiem przy pracy.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek ubezpieczonego o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłych sądowych z zakresu neurologii i konfrontacji biegłych z zakresu neurologii, a także konfrontacji biegłych sądowych z zakresu neurologii z Wojewódzkim Zespołem do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w B. Zdaniem Sądu Okręgowego, choć wydane w sprawie opinie nie są jednomyślne, to jednak każdy z biegłych ocenił stan zdrowia ubezpieczonego, wydając opinie w zakresie schorzeń dotyczących swojej specjalizacji, przy czym w sprawie ocenie podlegały wyłącznie skutki przebytego wypadku przy pracy. Wobec tego Sąd Okręgowy uwzględnił w swoich ustaleniach ocenę stanu zdrowia ubezpieczonego dokonaną przez biegłych sądowych z zakresu ortopedii, medycyny pracy i z zakresu neurologii R. P., których opinie były ze sobą zgodne. Uznał te opinie za fachowe, obiektywne, wszechstronne i należycie uzasadnione, sporządzone w sposób rzeczowy, konkretny, zawierające jasne, logiczne i przekonujące wnioski. W świetle opinii wskazanych biegłych, Sąd Okręgowy przyjął, że ubezpieczony jest zdolny do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji.

Sąd Apelacyjny w [...]. wyrokiem z dnia 27 listopada 2018 r. oddalił apelację ubezpieczonego, dzielając w całości ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne Sądu pierwszej instancji.

W motywach orzeczenia podkreślono, że według biegłego z zakresu ortopedii oraz biegłej z zakresu medycyny pracy rozpoznane u ubezpieczonego schorzenia nie powodują u niego niezdolności do pracy, zaś według biegłych z zakresu neurologii i rehabilitacji stopień naruszenia sprawności organizmu w zakresie układu neurologicznego i ruchu czyni go niezdolnym do pracy w związku z wypadkiem przy pracy na okres roku. Z uwagi na rozbieżne stanowiska biegłych, zasadnie zatem Sąd pierwszej instancji dopuścił dowód z opinii innego biegłego neurologa, który ocenił, że w aktualnym stopniu nasilenia schorzenie neurologiczne nie powoduje istotnego upośledzenia funkcji ruchowych i nie stwierdził niezdolności do pracy. W ocenie Sądu Apelacyjnego opinie biegłych z zakresu ortopedii, neurologii (R. P.), rehabilitacji i medycyny pracy są kompleksowe, rzetelne i uzasadnione. Zostały wydane przez lekarzy właściwych specjalności, po uprzednim

zapoznaniu się z dokumentacją medyczną ubezpieczonego oraz po jego przebadaniu. W treści opinii biegli ustosunkowali się do rozpoznanych u ubezpieczonego schorzeń oraz ocenili ich wpływ na jego zdolność do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami. Biegły neurolog R. P., którego opinia była wielokrotnie kwestionowana przez ubezpieczonego, nie stwierdził niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Sporządzając tę opinię biegły, wziął pod uwagę, że ubezpieczony od wielu lat zgłaszał dolegliwości bólowe ze strony kręgosłupa, barków, stawów biodrowych i kolanowych oraz bóle i zawroty głowy, jak również, że przed kilkoma laty miał kardiowersję z powodu napadowego migotania przedsionków. Wskazał, że w dniu 23 lipca 2014 r. ubezpieczony doznał urazu barku lewego, a nie kręgosłupa, zaś przewlekły zespół bólowy kręgosłupa występował u niego od wielu lat i nie ma związku z urazem, którego doznał w dniu 23 lipca 2014 r. Ponadto, w aktualnym stopniu nasilenia schorzenia neurologiczne nie powodują istotnego upośledzenia funkcji ruchowych ubezpieczonego.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że opinia biegłego podlega ocenie na podstawie art. 233 § 1 k.p.c., według kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków. Wobec tego zasadnie Sąd pierwszej instancji uznał, że to opinia biegłego neurologa R. P., jako sporządzona w sposób wszechstronny i fachowy, zasługuje na uwzględnienie, a nie opinia biegłej T. P. Sąd bierze pod uwagę stan zdrowia ubezpieczonego na dzień wydania zaskarżonej decyzji, badając jej zgodność z prawem pod względem formalnym i merytorycznym, stąd bez znaczenia jest twierdzenie apelacji, że w ciągu ostatnich lat stan zdrowia ubezpieczonego uległ pogorszeniu. O niezdolności do pracy nie decydują natomiast lekarze leczący ubezpieczonego, gdyż chodzi tu o ocenę niezdolności do pracy w prawnym rozumieniu, podejmowaną w trybie określonej procedury i przez odpowiednie organy. Opinie biegłych z zakresu ortopedii, neurologii (R. P.) i medycyny pracy, sporządzone na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji, potwierdziły orzeczenie Komisji Lekarskiej ZUS, która nie stwierdziła niezdolności do pracy ubezpieczonego w związku z wypadkiem przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Zasadnie więc organ rentowy odmówił przyznania ubezpieczonemu

prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 1205 ze zm., dalej jako ustawa wypadkowa).

Ubezpieczony zaskarżył w całości wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną, wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od organu rentowego na jego rzecz kosztów procesu.

Skargę kasacyjną oparto podstawie naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), a mianowicie:

1) art. 286 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c., przez nieuwzględnienie opinii jednego z biegłych neurologów - dr med. T. P., która wydając spójną opinię wraz z biegłym z zakresu rehabilitacji M. K. (którego opinia pozostała w niniejszej sprawie niezakwestionowana opinią innego biegłego z zakresu rehabilitacji), kategorycznie orzekła, że schorzenia stwierdzone w wyniku wypadku przy pracy w dniu 23 lipca 2014 r. naruszają sprawność organizmu ubezpieczonego w stopniu dającym podstawę do orzeczenia długotrwałej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy na okres roku od dnia 1 lutego 2016 r. i zaniechanie przez Sąd wyjaśnienia różnic wynikających z wniosków innych biegłych, a w szczególności z opinii biegłego neurologa R. P. przez uzupełniające, równoczesne przesłuchanie obojga biegłych neurologów, powołanie innego neurologa lub zlecenie sporządzenia opinii instytutowi naukowo-badawczemu; brak uzyskania w ten sposób jednoznacznej, rzetelnej i spójnej informacji lekarskiej o zdolności ubezpieczonego do pracy w związku z wypadkiem przy pracy uniemożliwił wydanie prawidłowego rozstrzygnięcia o jego uprawnieniach rentowych;

2) art. 232 zdanie 2 k.p.c., art. 278 § 1 k.p.c. i art. 290 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c., przez niedopuszczenie dowodu z dodatkowej opinii biegłego neurologa, z opinii łącznej zawierającej wspólną konkluzję biegłych z tej specjalności, bądź z opinii instytutu naukowo-badawczego na okoliczność

prawidłowego i rzetelnego stanu faktycznego dotyczącego zdrowia ubezpieczonego i jego zdolności do pracy w celu wyjaśnienia sprzeczności w opiniach biegłych;

3) art. 227 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c. oraz art. 286 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c., przez zaakceptowanie oddalenia przez Sąd pierwszej instancji wniosków dowodowych ubezpieczonego o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłych sądowych z zakresu neurologii i konfrontacji biegłych sądowych z zakresu neurologii, a także konfrontacji biegłych sądowych z zakresu neurologii z Wojewódzkim Zespołem do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w B. wydającym orzeczenia o stopniu niepełnosprawności z dnia 27 listopada 2015 r., chociaż uwzględnienie tych wniosków dawało szansę wyjaśnienia rozbieżności między opiniami biegłych o zdolności ubezpieczonego do pracy;

4) art. 224 § 1 k.p.c. w związku z art. 286 k.p.c. i art. 290 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez usankcjonowanie decyzji Sądu pierwszej instancji i nieprzeprowadzenie dowodów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy oraz przedwczesne zamknięcie rozprawy bez ustalenia za pomocą jednoznacznej opinii biegłych sądowych bądź instytutu badawczego (naukowo-badawczego), zdolności ubezpieczonego do pracy, warunkującej prawo do renty.

W ocenie ubezpieczonego skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ponieważ ustalenia kluczowej w sprawie okoliczności, tj. zdolności do pracy, wymagające wiadomości specjalnych, Sąd Apelacyjny (za Sądem pierwszej instancji) poczynił na podstawie wybiórczo potraktowanych opinii biegłych, które były rozbieżne, przychylając się do tej opinii biegłego neurologa, która była niekorzystna dla ubezpieczonego oraz pominął opinię innego biegłego neurologa oraz biegłego z zakresu rehabilitacji, bez jakiegokolwiek uzasadnienia wynikającego ze specjalistycznej wiedzy medycznej, co jest niezgodne z utrwalonym orzecznictwem.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zawiera usprawiedliwionych zarzutów. Należy zauważyć, że wszystkie zarzuty skargi zostały sformułowane wyłącznie w ramach

jej drugiej podstawy z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. i sprowadzają się do zakwestionowania odmowy przeprowadzenia dowodów z dodatkowych opinii biegłych sądowych z zakresu neurologii bądź z opinii instytutu naukowo – badawczego, bądź zaniechania przeprowadzenia konfrontacji biegłych sądowych z zakresu neurologii.

Ustosunkowując się do zarzutu naruszenia art. 286 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c., przypomnieć trzeba, że specyfika dowodu z opinii biegłego polega między innymi na tym, że jeżeli taki dowód już został przez sąd dopuszczony, to stosownie do art. 286 k.p.c., opinii dodatkowego biegłego można żądać jedynie „w razie potrzeby”. Podniesione przez skarżącego zarzuty naruszenia art. 286 k.p.c. nie mogą natomiast odnieść skutku, jeżeli wydane przez biegłych opinie wyjaśniają istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności. Przepis art. 286 k.p.c. nie przewiduje bowiem obowiązku uzupełnienia już sporządzonej opinii czy to na piśmie, czy też w formie ustnej do protokołu rozprawy w każdym wypadku (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2019 r., III UK 94/18, LEX nr 2649736 czy z dnia 6 kwietnia 2017 r., III UK 96/16, LEX nr 2352149). Z zawartej w nim regulacji nie wynika także dla sądu bezwzględny obowiązek dopuszczenia dowodu z kolejnej opinii innych biegłych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2000 r., II UKN 25/00, LEX nr 1167848). Przepis ten pozostawia sądowi decyzję, czy opinia wymaga dodatkowych wyjaśnień ze strony jej autora, a także, czy wyjaśnienia te powinny być złożone w formie ustnej czy w formie pisemnej. Obowiązek wezwania biegłego na rozprawę powstaje wówczas, kiedy sformułowania opinii nie są na tyle jasne i jednoznaczne, aby pozwalały na dokonanie na jej podstawie stanowczych ustaleń. W wyroku z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 639/99 (LEX nr 53135), Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że potrzeba taka nie może być jedynie wynikiem niezadowolenia strony z niekorzystnego dla niej wydzwiku konkluzji opinii, lecz być następstwem umotywowanej krytyki dotychczasowej opinii. W przeciwnym bowiem razie sąd byłby zobligowany do uwzględniania kolejnych wniosków strony dopóty, dopóki nie zostałaby złożona opinia w pełni ją zadawalająca, co jest niedopuszczalne. Okoliczność, że strona nie podziela oceny jej stanu zdrowia dokonanej przez biegłych, a ocena ta pozostaje w niezgodzie z jej subiektywnymi odczuciami w tym

zakresie, nie podważa obiektywnej wagi opinii (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 września 1998 r., II UKN 191/98 OSNAPiUS 1999 nr 17, poz. 560; z dnia 19 kwietnia 2000 r., II UKN 526/99, LEX nr 1218601; z dnia 8 czerwca 2000 r., II UKN 104/00, LEX nr 1222182; z dnia 28 lutego 2001 r., II UKN 233/00, LEX nr 551017; z dnia 22 stycznia 2003 r., II UKN 563/01, LEX nr 1133805; z dnia 19 stycznia 2005 r., II UK 103/04, LEX nr 602702 i postanowienie z dnia 3 września 2008 r., I UK 91/08, LEX nr 785520 czy z dnia 23 września 2020 r., III PK 67/19, LEX nr 3053508).

W wyroku z dnia 21 listopada 1974 r., II CR 638/74 (OSPika 1975 nr 5, poz. 108), Sąd Najwyższy stwierdził, że nie jest uzasadniony wniosek strony o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, jeżeli w przekonaniu sądu opinia wyznaczonego biegłego jest na tyle kategoryczna i przekonująca, że wystarczająco wyjaśnia zagadnienia wymagające wiadomości specjalnych. W wyroku z dnia 15 lutego 1974 r., II CR 817/73 (LEX nr 7404), wyjaśniono natomiast, że do dowodu z opinii biegłego nie mogą mieć zastosowania wszystkie zasady prowadzenia dowodów, a w szczególności art. 217 § 1 k.p.c. Nie można zatem przyjąć, że sąd jest obowiązany dopuścić dowód z kolejnych biegłych w każdym wypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 1974 r., II CR 5/74, Biuletyn SN 1974 nr 4, poz. 6 i z dnia 15 listopada 2001 r., II UKN 604/00, PPIPS 2003 nr 9, s. 67). Opinia biegłego podlega ocenie sądu stosownie do reguł określonych w art. 233 § 1 k.p.c. i w ramach tej oceny sąd ustosunkowuje się do mocy przekonywującej rozumowania biegłego i logicznej poprawności wyciągniętych przez niego wniosków (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2019 r., II CSK 62/18, LEX nr 2665390).

Wbrew odmiennemu twierdzeniu skarżącego w rozpoznawanej sprawie Sady orzekające oceniły opinię biegłej neurolog T. P., która wydawała opinię wraz z biegłym z zakresu rehabilitacji M. K., wskazując z jakich przyczyn ustalenia faktyczne zostały poczynione przy uwzględnieniu wniosków zamieszczonych w opinii biegłego sądowego neurologa R. P. oraz w opinii biegłych z zakresu ortopedii i medycyny pracy. W ocenie Sądu Apelacyjnego - w przeciwieństwie do opinii biegłej neurolog T. P. - opinia biegłego R. P. w sposób kompleksowy i rzetelny oceniała stan zdrowia skarżącego oraz okoliczności wynikające z całokształtu dokumentacji lekarskiej z uwzględnieniem kwalifikacji zawodowych skarżącego.

Biegły odniósł się w swojej opinii także do orzeczenia Wojewódzkiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w B. z dnia 27 listopada 2015 r. zaliczającego skarżącego do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności, wskazując, że orzeczenie to nie jest równoznaczne z niezdolnością do pracy i wydawane jest dla innych celów i ma służyć kompensacji ograniczeń w stanie zdrowia wynikających z niepełnosprawności. Stanowisko biegłego jest prawidłowe, ponieważ brak jest podstaw do utożsamiania takich pojęć prawnych jak „niezdolność do pracy” (art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych; jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 53 ze zm., dalej jako ustawa emerytalna) i „niepełnosprawność” (art. 1 i art. 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 426). Każde z nich posiada bowiem odmienną definicję legalną. Definicja prawna pojęcia „niepełnosprawności” została ujęta szerzej niż definicja prawna pojęcia „niezdolności do pracy”. W konsekwencji każda osoba, która uzyskała orzeczenie o niezdolności do pracy jest uznawana równocześnie za osobę niepełnosprawną, ale nie każda osoba niepełnosprawna staje się automatycznie osobą niezdolną do pracy. Mimo podobieństwa definicji, stwierdzenie nawet umiarkowanego stopnia niepełnosprawności nie jest tożsame ze stwierdzeniem niezdolności do pracy, a tylko niezdolność do pracy jest równoznaczna z niepełnosprawnością (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., I UK 162/17, LEX nr 2508618 czy z dnia 6 czerwca 2018 r., I UK 255/17, LEX nr 2508633 i orzeczenia tam powołane). Wobec tego możliwe jest - z uwagi na rozpoznane u ubezpieczonego schorzenia - niestwierdzenie niezdolności do pracy przy stwierdzeniu umiarkowanego stopnia niepełnosprawności.

Ponadto zauważyć trzeba, że dokonując oceny schorzeń narządu ruchu skarżącego nie stwierdził niezdolności do pracy biegły ortopeda oraz lekarz medycyny pracy. Odosobniona w zakresie oceny zdolności do pracy skarżącego była opinia biegłej neurolog T. P., a zatem wyjaśniając okoliczności istotne w sprawie Sady obu instancji nie posiłkowały się tylko i wyłącznie rozbieżnymi opiniami biegłych lekarzy sądowych neurologów. Skarżący nie dostrzega przy tym, że w sprawie o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy

pracy, aby wykazać wady opinii, którą za pełną i rzetelną uznał Sąd odwoławczy, należy odwołać się do okoliczności istotnych z punktu widzenia art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy wypadkowej, zgodnie z którym renta z tytułu niezdolności do pracy należy się ubezpieczonemu, który stał się niezdolny do pracy wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej, a nie wskutek innych występujących schorzeń. Tego w skardze kasacyjnej zabrakło bowiem skarga nie zarzuca obrazy jakiegokolwiek przepisu prawa materialnego stanowiącego podstawę wyrokowania Sądu drugiej instancji. Oznacza to, że w konsekwencji nie jest możliwa ocena, czy naruszenie przepisów prawa procesowego wskazanych przez skarżącego w podstawie kasacyjnej mogło mieć - rzeczywiście - istotny wpływ na wynik sprawy, czego wymaga przepis art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Stosownie do jego treści, skargę można oprzeć na naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Skarżący więc musi wykazać, że następstwa wytkniętej w skardze wadliwości postępowania i orzekania były tego rodzaju (bądź skali), iż kształtowały one lub współkształtowały treść kwestionowanego w sprawie orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 lutego 1997 r., I CKN 57/96, OSNC 1997 nr 6-7, poz. 82; z dnia 24 października 2006 r., II PK 38/06, LEX nr 950620 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 marca 2006 r., I CSK 63/05, LEX nr 179971; z dnia 5 grudnia 2007 r., II PK 103/07, LEX nr 863973; z dnia 16 czerwca 2011 r., III UK 213/10, LEX nr 950436). Nie chodzi przy tym o czysto teoretyczną możliwość takiego wpływu, lecz o wykazanie, że w okolicznościach danej sprawy ten wpływ był (mógł być) realny, a można to stwierdzić dopiero wówczas, gdy w skardze zostanie podniesiony adekwatny w konkretnych okolicznościach faktycznych zarzut obrazy prawa materialnego (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2014 r., I PK 208/13; LEX nr 16460590; z dnia 19 maja 2015 r., II PK 273/14, LEX nr 2008656 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 lipca 2014 r., I PK 316/13, LEX nr 1511811; z dnia 2 lipca 2009 r., I UK 37/09, LEX nr 529678). Stwierdzenie konieczności podjęcia działań mających na celu uzupełnienie opinii lub jej wyjaśnienie albo zażądanie opinii od innych biegłych uzależnione jest od tego, co opinia powinna obejmować, a to wynika z prawa materialnego, czyli w rozpoznawanej sprawie z art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy wypadkowej w związku z art. 12 ust. 1 ustawy emerytalnej.

Z przedstawionych powyżej względów nie są uzasadnione także pozostałe zarzuty skargi sprowadzające się do naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 232 zdanie 2 k.p.c., art. 278 § 1 k.p.c. i art. 290 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c., oraz art. 227 i 224 § 1 k.p.c. Tylko dla porządku zauważyć należy, że art. 227 k.p.c. określa jedynie, jakie fakty są przedmiotem dowodu. Twierdzenie, że przepis ten został naruszony przez sąd rozpoznający sprawę, ma rację bytu tylko w sytuacji, gdy wykazane zostanie, iż sąd przeprowadził dowód na okoliczności nie mające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, bądź gdy sąd odmówił przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie w sprawie, wadliwie oceniając, iż nie mają one takiego charakteru (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 21 marca 2018 r., V CSK 215/17, LEX nr 2500431). To norma prawa materialnego wyznacza zakres koniecznych ustaleń faktycznych i ma rozstrzygające znaczenie dla oceny, czy określone fakty jako ewentualny przedmiot dowodu mają wpływ na treść orzeczenia. Nakłada to na skarżącego obowiązek powołania normy prawa materialnego, której niewłaściwe rozumienie doprowadziło do wadliwej oceny istotności faktów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2012 r., IV CSK 137/12, LEX nr 1229817), a takiej normy prawa materialnego skarga kasacyjna nie zawiera. Zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy związany jest granicami skargi kasacyjnej wyznaczonymi jej podstawami, co oznacza, że nie może uwzględniać naruszenia żadnych innych przepisów niż wskazane przez skarżącego. Przewidziane w art. 398¹³ § 1 k.p.c., wiązanie granicami podstaw kasacyjnych oznacza powinność Sądu Najwyższego merytorycznego rozpoznania jedynie tych zarzutów, które zostały przytoczone przez skarżącego i są dopuszczalne w świetle art. 398³ k.p.c., a także niedopuszczalność poszukiwania i uwzględnienia przez Sąd Najwyższy z urzędu innych niewytkniętych przez skarżącego uchybień materialnoprawnych i procesowych, bez względu na ich ciężar i znaczenie dla wyniku rozpoznania skargi kasacyjnej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 stycznia 2017 r., II UK 519/15, LEX nr 2209109; z dnia 12 stycznia 2017 r., I CSK 745/15, LEX nr 224040; z dnia 7 września 2016 r., IV CSK 728/15, LEX nr 2151444).

Z tych względów, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji.